

## CHRZEST NAWRÓCENIA

### SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA (ŁK 3, 1-6)

Było to w piętnastym roku rządów Tyberiusza Cezara. Gdy Poncjusz Piłat był namiestnikiem Judei, Herod tetrarchą Galilei, brat jego Filip tetrarchą Iturei i kraju Trachonu, Lizaniasz tetrarchą Abileny; za najwyższych kapłanów Annasza i Kajfasza skierowane zostało słowo Boże do Jana, syna Zachariasza, na pustyni.

Obchodził więc całą okolicę nad Jordanem i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów, jak jest napisane w księdze mów proroka Izajasza: „Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego; każda dolina niech będzie wypełniona, każda góra i pagórek zrównane, drogi kręte niech staną się prostymi, a wyboiste drogami gładkimi. I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże”.

### PYTANIA DO DZIELENIA:

1. Jak rozumiem aktualność Janowego wezwania do nawrócenia?
2. Jakie dostrzegam w swoim życiu kręte ścieżki i góry oraz pagórki, które przeszkadzają w kroczeniu za Jezusem?
3. Czym jest dla mnie osobiście chrzest otrzymany od Kościoła?

### KOMENTARZ

***Było to w piętnastym roku rządów Tyberiusza Cezara. Gdy Poncjusz Piłat był namiestnikiem Judei, Herod tetrarchą Galilei, brat jego Filip tetrarchą Iturei i kraju Trachonu, Lizaniasz tetrarchą Abileny; za najwyższych kapłanów Annasza i Kajfasza (Łk 3, 1-2a)***

Taki sposób określenia daty opisywanych wydarzeń był często stosowany w Pismach Starego Testamentu. Łukasz podkreśla pewność opisywanych wydarzeń poprzez odniesienie się do rzymskiego sposobu określania czasu (piętnasty rok rządów Tyberiusza), wskazanie lokalnych rządców (Piłat, Herod, Filip i Lizaniasz) oraz wskazując na władzę religijną (Annasz i Kajfasz). Sytuuje on opisywane wydarzenia w sposób absolutnie pewny, a jednocześnie przedstawia najważniejszych bohaterów końcowych scen Ewangelii – Męki Jezusa.

Łukasz w swojej Ewangelii ukaże sprzysiężenie przeciw Jezusowi trzech „światów”: rzymskiej władzy (imperium polityczne), żydowskiej władzy świeckiej mającej rzymskie namaszczenie (tetrarchowie) i żydowskiej władzy religijnej (arcykapłani). Podczas ich rządów rozpoczęła się działalność Jana Chrzciciela i Jezusa, i to oni sprzysięgli się przeciwko nim. Łukasz ilustruje to w katechezie Piotra: „Powstali królowie ziemi i książęta zeszli się razem przeciw Panu i przeciw Jego Pomazańcowi. Zeszli się bowiem rzeczywiście w tym mieście przeciw świętemu Słudze Twemu, Jezusowi, którego namaściłeś, Herod i Poncjusz Piłat z poganami i pokoleniami Izraela, aby uczynić to, co ręka Twoja i myśl zamierzyły” (Dz 4, 26-28). Tak więc od początku swego dzieła Ewangelista opisuje świat, do którego są posłani Jan i Jezus. Jest on reprezentowany poprzez osobistości „tworzące historię”, ale jakby równocześnie autor chciał nam powiedzieć: „przypatrzcie się im dobrze: to ci, którzy rządzą światem – oni na końcu mojego opowiadania sprzeciwią się Jedyńemu Stwórcy i Prawdziwemu Władcy tego świata, skazując Go na śmierć”. W Dziejach Apostolskich opiszcie Kościół, który będzie toczył podobną walkę z władcami tego świata.

***skierowane zostało słowo Boże do Jana, syna Zachariasza, na pustyni (Łk 3, 2b)***

Już w pierwszym rozdziale swego dzieła Łukasz wyjaśnił, kim jest Jan. Jego rodzice byli w podeszłym wieku. Elżbieta była bezpłodna, a jej dziecko urodzi się jako owoc szczególnej łaski Boga. Podobnie jak Jezus, Jan nosi imię nadane przez anioła (Łk 1, 13. 60. 63). Poprzez fakt „skierowania słowa” do Jana, zostaje on włączony w poczet proroków. Jan przebywał na pustyni i tam do niego Bóg skierował swoje słowo. Tam też rozpoczyna swoją działalność, wzywając do nawrócenia wszystkich, którzy przychodzili do niego na pustynię, a po poddaniu się rytualnemu obmyciu w Jordanie, powracali do swoich domów i zajęć.

***Obchodził więc całą okolicę nad Jordanem i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów (Łk 3, 3)***

Jan wypełnia proroctwo wypowiedziane przez swego ojca Zachariasza w dniu swoich narodzin: „A i ty, dziecię, prorokiem Najwyższego zwać się będziesz, bo pójdziesz przed Panem torując Mu drogi; Jego ludowi dasz poznać zbawienie, co się dokona przez odpuszczenie mu grzechów” (Łk 1, 76n). Okolica nad Jordanem to Judea. Jan przebywał na pustyni i w bezpośredniej jej bliskości rozpoczyna swoją misję. Jego działalność była skupiona w okolicy, w której, jak wierzone, Naród Wybrany w sposób cudowny przekroczył Jordan wchodząc do Ziemi Obiecanej. Jordan ma zatem znaczenie symboliczne i staje się obrazem chrztu: jego przejście otworzyło Ludowi Wybranemu drogę do Ziemi Obiecanej, a chrzest otwiera człowiekowi drogę do nieba.

Chrzest Janowy nie jest chrztem w rozumieniu sakramentalnym, ale jest to obrzęd pokutny wyrażający gotowość odwrócenia się od popełnianych grzechów. Na określenie nawrócenia Łukasz używa rzeczownika „metanoia”, który oznacza zmianę sposobu myślenia. Nawrócenie jako przemiana serca jest głoszone w zwiastowaniu narodzin Jana (Łk 1, 17) i w *Magnificat* Maryi (Łk 1, 53).

***jak jest napisane w księdze mów proroka Izajasza: „Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego! Każda dolina niech będzie wypełniona, każda góra i pagórek zrównane, drogi kręte niech się staną prostymi, a wyboiste drogami gładkimi!” (Łk 3, 4-5)***

Łukasz wyraźnie podkreśla, że chrzest Jana to dopiero przygotowanie drogi Zbawicielowi. Cytowany fragment jest wzięty z Księgi Proroka Izajasza (Iz 40, 3n; 57, 14; 62, 10). Jest to wezwanie do nawrócenia pełne nadziei na rychłe wyzwolenie. Jan jest głosem, który wzywa do przygotowania „drogi Pana”, tzn. do życia w sprawiedliwości realizowanej przez człowieka i do wypełniania Bożych przykazań i obowiązków wobec Niego. Termin „ścieżki” ma podobne znaczenie. Jest to określenie sposobu życia. Proste ścieżki to synonim wypełniania Bożej woli, a kręte ścieżki to brak pokoju i prawości.

Góry i pagórki to symbole pychy i wyniosłości człowieka, których pierwszym obrazem jest wieża Babel. Źródłem pychy i wyniosłości wrogich Bogu są: władza, rozum, bogactwo lub piękność.

Doliny wypełnione to wyniesienie pokornych do chwały, danie ich za przykład wierności Bogu. Ale jest to także wyrwanie z mocy śmierci tych, którzy popadli w grzechy. Doliny bowiem symbolizowały upokorzenie, cierpienie, śmierć i smutek. Według proroka Joela Bóg ma dokonać sądu w Dolinie Wyroku (Jl 4, 14).

Nawrócenie nie jest więc tylko oddaniem Bogu należnego Mu miejsca, lecz jest równocześnie przywróceniem człowiekowi prawdy o nim samym. Pyszny musi uznać swoją małość i skończoność oraz uznać władzę i wielkość Boga, który „przejawia moc ramienia swego,

rozprasza ludzi pyszniących się zamysłami serc swoich. Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych. Głodnych nasycza dobrami, a bogatych z niczym odprawia” (Łk 1, 51n).

### ***I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże (Łk 3, 6)***

W czasach Starego Testamentu Bóg wielokrotnie zapowiadał, że wszyscy ujrzą Jego zbawienie (Ps 98, 2; Iz 40, 5). Łukasz w swojej Ewangelii ukazuje, w jaki sposób realizuje się ta obietnica. Oglądanie Bożego zabawienia, które zostało dane człowiekowi w osobie Jezusa, rozpoczynają pasterze, widzi je Symeon, tłumy będące świadkami uzdrowień, uczniowie pytający Jezusa, kim On jest, apostołowie na Górze Przemienienia. Owo oglądanie jest szczególną łaską, bowiem było pragnieniem wielu proroków, którzy jednak jej nie doświadczyli (Łk 10, 24). Herod chciał ujrzyć Jezusa, ale mimo zrealizowania tego pragnienia, nie uwierzył w Niego i zbawienia nie ujrzał (Łk 23, 8-11) w przeciwieństwie do Zacheusza, którego historia świadczy o tym, że ci, którzy ze szczerego serca pragną ujrzyć Jezusa, mogą przyjmować Go w swoim domu i dostępują zbawienia.

Aby świat mógł ujrzyć zbawienie, Jezus posyła swoich uczniów, pełnych mocy Ducha Świętego, a Paweł Apostoł zapewnia, że Słowo Boże rzeczywiście rozniosło się po całym świecie. Ostatecznym oglądaniem zbawienia będzie oglądanie chwały Chrystusa powracającego na ziemię. Wówczas będzie ono widoczne dla wszystkich (Łk 21, 17), a wierzący mogą je także dostrzec poprzez znaki zapowiadające to przyjście (Łk 21, 29-31).

### **MEDYTACJA**

Pewność misji Jana jako proroka wybranego i posłanego przez Boga kontrastuje z niewiarą faryzeuszów i odrzuceniem Jego wezwania do nawrócenia. Paradoksalnie, w tym odrzuceniu realizują się słowa z katechezy Szczepana: „Którego z proroków nie prześladowali wasi Ojcowie” (Dz 7, 52). To odrzucenie staje się jeszcze dobitniejsze w zestawieniu z przekonaniem ludu, że Jan Chrzciiciel był prawdziwym prorokiem. Przyjęcie chrztu udzielanego przez Jana było „przyznaniem słuszności Bogu”, zaakceptowaniem jego nauki i znakiem pragnienia przemiany życia. Było także czytelną oznaką wiary w Boże posłannictwo Jana. Lecz w doświadczeniu Kościoła pierwszego wieku chrzest Janowy był tylko wstępem do wiary w Jezusa Chrystusa. Każdy człowiek ochrzczony przez Jana Chrzciiciela, jeśli pragnął zostać chrześcijaninem, musiał przyjąć chrzest w imię Jezusa Chrystusa. Był to więc obrzęd posiadający znaczenie tymczasowe, który zapowiadał bogatą rzeczywistość chrztu w wodzie i w Duchu Świętym, który stał się udziałem Kościoła po dniu Pięćdziesiątnicy.